

DKK - Dyskusyjne Kluby Książki

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Ożarowie bierze udział w projekcie **Dyskusyjne Kluby Książki**, będącym elementem wieloletniego ogólnopolskiego programu promocji czytelnictwa i wsparcia sektora książki *Tu Czytamy*, objętego patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Spotkania w DKK mają charakter otwarty. Uczestniczyć w nich mogą wszyscy miłośnicy literatury, którzy nie tylko lubią czytać, lecz także rozmawiać o książkach. Klubowiczem może zostać każdy użytkownik biblioteki, niezależnie od wieku, zainteresowań oraz tego, jak dużo i jak szybko czyta. Projekt oparty jest bowiem na założeniu, że czerpać przyjemność z dyskusowania o literaturze można zawsze, nie tylko będąc jej znawcą czy krytykiem.

Celem DKK jest kształtowanie postaw czytelniczych, popularyzacja książki i czytelnictwa, wykreowanie mody na czytanie poprzez akcentowanie przyjemności płynących z lektury oraz promowanie aktywnego udziału w życiu literackim poprzez uczestnictwo w spotkaniach z ciekawymi ludźmi, interesujące dyskusje, możliwość wykorzystania wiedzy płynącej z literatury.

Działalność Klubów koordynowana jest w każdym województwie poprzez biblioteki wojewódzkie. Ich zadaniem jest dostarczenie bibliotekom książek oraz przygotowanych przez Instytut Książki materiałów promocyjnych (plakaty, ulotki i naklejki zamieszczane w książkach). Wyboru książek dokonują klubowicze, w oparciu o listę tytułów, jaką przygotował Instytut. Oferta lekturowa jest naprawdę ciekawa, godna uwagi. Sympatycy DKK spotykają się raz na 2 miesiące. Nowi klubowicze są mile widziani. W każdym momencie można przyłączyć się do DKK. Wszyscy zainteresowani otrzymają informację w Bibliotece Publicznej MiG w Ożarowie.

NASZE SPOTKANIA:

19 kwietnia 2007 r. w siedzibie Ożarowskiego Stowarzyszenia Kulturalnego "Forum" na spotkaniu inauguracyjnym zebrała się grupa osób, aby porozmawiać o literaturze, skonfrontować swoje upodobania i gusta czytelnicze. Z wykazu książek, jakie przedstawiła moderator grupy, na następne spotkanie do dyskusji wybrano książkę Hanny Krall *Król kier znów na wylocie*. Jeżeli zechcecie państwo przyłączyć się do DKK to serdecznie zapraszamy 23 maja o godz. 18.00 do siedziby biblioteki.

23 maja 2007 r. o godz. 18.00 w kilkuosobowym gronie dyskutowaliśmy o książce **Hanny Krall** *Król kier znów na wylocie*. Podczas rozmowy uczestnicy spotkania zwrócili uwagę nie tylko na trafną, aktualną do dziś tematykę powieści ale również na oryginalny warsztat pisarski autorki. W opinii klubowiczów to lektura niezwykła, przejmująca, wzruszająca i napisana w sposób niebywale sugestywny. To nie tylko pięknie opowiedziana historia o miłości (polskiej Żydówki do męża) zdolnej do poświęceń, wyrzeczeń, takiej, która pozwala bohaterce przeżyć wojnę i nie postradać zmysłów. Ale to także opowieść o rozmijaniu się oczekiwań z rzeczywistością. O wojennych i powojennych losach Izoldy-Marii Hanna Krall opowiada w charakterystyczny sposób - na pozór zwyczajnie, prosto a jednocześnie poetycko i skrótowo ale do bólu wyraziście, co niejednokrotnie podkreślali uczestnicy spotkania. To książka wspaniała, godna polecenia, od której "trudno się oderwać".

27 czerwca 2007r. w bibliotece kilka osób rozmawiało o powieści *Dziewczyna z perłą* Tracy Chevalier. Podsumowując dyskusję, jedna z uczestniczek spotkania, licealistka Iwona Duda napisała o książce: *Dziewczyna z perłą* Tracy Chevalier to wyraz inspiracji ponadtrzystuletnim, eterycznym dziełem niderlandzkiego

malarza Johannes Vermeera ukazującym tajemniczą piękność w niebiesko-żółtym turbanie i perłowym kolczyku, skupiającym promienie światła. Mglista biografia autora oraz zupełna anonimowość modelki pozwoliły pisarce na stworzenie obrazu opartego przede wszystkim na sile wyobraźni (daje się jednak odczuć, że za opisami konwenansów i stosunków siedemnastowiecznego Deltu stoją dni spędzone na studiowaniu źródeł z epoki). Każde zdanie książki emanuje niebywałym realizmem, przez co czytelnik nabiera (z gubnej) pewności, że proces powstawania portretu mógł przebiegać tak, jak u Tracy Chevalier. Tę subtelną opowieść wyjawia szesnastoletnia Griet, tytułowa *dziewczyna z perłą*. Bohaterka została służącą malarza po tym, gdy dostrzegł on, z jakim wyczuciem układa na stole obrane warzywa. W posiadłości zarządzanej przez teściową Vermeera, dziewczyna musiała zmierzyć się z psotnymi i złośliwymi dziećmi malarza, jego nieprzychylną żoną i wszytkowiedzącą Marią Thins (teściową). Tracy Chevalier stworzyła historię o osobliwym, enigmatycznym oraz skrzącym zawołanym erotyzmem związku między młodziutką plebejką a dojrzałym twórcą zachowując przy tym ramy powieści o statecznej, mieszczańskiej i protestanckiej etyce. Zadaniem czytelnika staje się odszukanie i interpretacja emocji snujących się pośród powściągliwości i chłodu. Griet, narratorka zrodzona w wyobraźni Tracy Chevalier, to postać tak ekspresyjna, że trudno uwierzyć, iż ta holenderska szesnastolatka nie istniała. Autorka nieustannie perswaduje, że to właśnie ona- skromna służąca- patrzy na nas z obrazu holenderskiego mistrza. Chevalier dokonała permanentnej zmiany w postrzeganiu dzieła- przynajmniej przez zwykłych czytelników. Z tą nietuzinkową, wciągającą i intrygującą książką powinien zapoznać się każdy ceniący malarstwo.

10 września 2007 r. odbyło się kolejne spotkanie, na którym omawiana była książka Jodie Picoult *Dziesiąty krąg*. Zdania na temat powieści były podzielone. Między uczestnikami wywiązała się "ostra" dyskusja. Wszyscy zgodnie uznali, że książka porusza bardzo ważny problem. Bohaterka powieści, czternastoletnia Trixie, oskarża swojego byłego chłopaka o gwałt. Ten fakt powoduje szereg zdarzeń, które sprawiają, że nic już nie będzie takie samo jak dawniej. Reakcje najbliższych dziewczynie przyjaciół, otoczenia są zaskakujące. Jednak sam sposób napisania powieści (przeplatany komiksem) nie u wszystkich wzbudził aprobatę. Jedna z uczestniczek spotkania stwierdziła, że "...Jodie Picoult ma w swym dorobku pisarskim o wiele ciekawsze pozycje książkowe np. *Bez mojej zgody* czy *Świadectwo prawdy*. W porównaniu z nimi ta powieść nie zachwycała mnie. Nie odpowiadała mi forma, w jakiej została napisana..." Inna z pań stwierdziła, że "...książka jest realistyczna, czyta się ją z zapartym tchem. Wypełniona uczuciami i emocjami..." Kto ma rację? Czyja opinia jest wam bliższa? Ocenicie państwo sami po przeczytaniu *Dziesiątego kręgu*.